

zaPAU

Headhunters

Z początkiem lat pięćdziesiątych Louis Alvarez, czterdziestoletni fizyk na Uniwersytecie Kalifornijskim, zwrócił się do swojego szefa Ernesta Lawrence'a, konstruktora pierwszego cyklotronu i laureata Nagrody Nobla (1939), o fundusze na budowę dużej komory pęcherzykowej. Przedsięwzięcie wydawało się technicznie zupełnie niemożliwe i Lawrence miał poważne wątpliwości czy nie będą to wyrzucone pieniądze. W końcu powiedział: nie wierzę w te twoje komory, ale wierzę w CIEBIE. I przyznał dotację. Rezultatem było odkrycie setek nowych cząstek, kompletna rewolucja w fizyce wysokich energii i nagroda Nobla w 1968 roku.

Dwudziestolecie Fundacji na rzecz Nauki Polskiej wywołuje liczne (i bez wątpienia zasłużone) dziękczynne pienia, w tym również na łamach „PAUzy Akademickiej”. Zastanawiamy się przy okazji jakie są źródła sukcesów FNP w reformowaniu polskiej nauki. Mówi się o świetnym, dalekowzrocznym kierownictwie, o znakomitym operowaniu kapitałem, o sprawdzonych i ciągle udoskonalanych procedurach. To wszystko prawda, ale zawsze wydawała mi się niepełna.

Niedawno uczestniczyłem w akademii ku czci tej nadzwyczajnej instytucji w Krakowie, na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jak zwykle było dużo przemówień, pochwał i życzeń. Ale mnie utkwiło właściwie jedno, jedyne zdanie, wypowiedziane przez prezesa Fundacji: „Finansujemy LUDZI”. To było jak olśnienie. Zrozumiałem, że to – właśnie to – leży u podstaw tego wielkiego sukcesu. Fundacja finansuje nie instytucje, nie projekty, nie pomysły, tylko właśnie LUDZI. A to przecież LUDZIE decydują o postępie, o poziomie nauki, o osiągnięciach czy odkryciach.

Ale ludzi jest dużo, jak więc wyszukać tych właściwych? Lawrence miał stosunkowo łatwo, bo Alvarez był już znanym fizykiem o poważnych dokonaniach. W dodatku sam przyszedł z pomysłem. To że pomysł wydawał się szefowi błędny okazało się, na szczęście, nieważne.

Zazwyczaj tak właśnie działają dobre agencje finansujące badania, wśród nich FNP. Ogłaszane są konkursy, uczestnicy przedstawiają swój dorobek i projekty, które następnie są oceniane. Więc niby wszystko w porządku. A jednak czegoś mi brak.

Marzy mi się bowiem zorganizowanie systemu wyszukiwania dobrych ludzi, którzy – z różnych powodów – nie stają do konkursów. Innymi słowy, aby powstał oddział *headhunters* z zadaniem wynajdywania wybitnych ludzi i zachęcania ich do startu. Bo to nie takie rzadkie, że ludzie o wielkim talencie i możliwościach intelektualnych

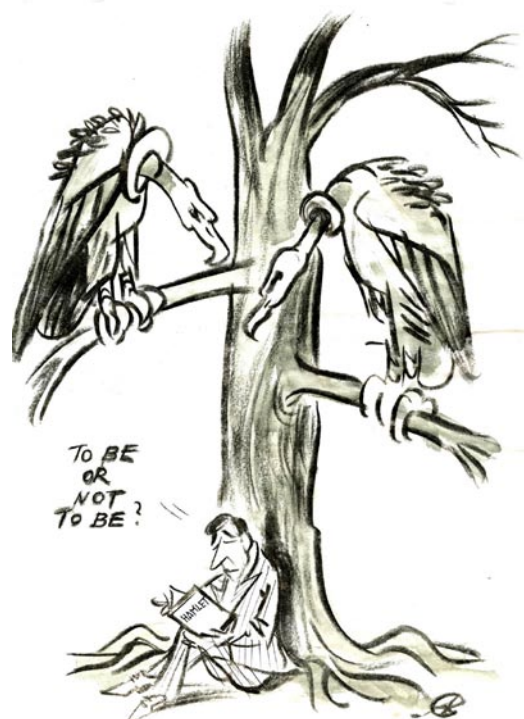
mają najrozmaitsze problemy lub kompleksy, są nieśmiali i bywają zupełnie bezradni w kontaktach z instytucjami. Czasem tylko szczęśliwy traf umożliwi im rozwój¹.

Wiem, że to niełatwe. Ale może jednak Fundacja, która już tyle wspaniałych rzeczy dla nauki polskiej zrobiła, potrafi podjąć i to wyzwanie.

ABBA

Kraków, listopad 2011

¹ Nic nowego pod słońcem: Protagoras za młodu zarabiał na życie jako tragarz, nosząc do Abdery wiązki drewna z okolicznych wiosek. Pewnego razu spotkał go Demokryt i zauważył, że wiązka była nadzwyczaj inteligentnie ułożona, co pozwalało Protagorasowi iść wyjątkowo lekko i zgrabnie z tym nieporęcznym ładunkiem. Zachwycony bystrością i pomysłowością niewykształconego człowieka zatrzymał go, zapewnił utrzymanie i przyjął jako ucznia. Tak Protagoras został filozofem, a my wrogaciliśmy się o zdanie „Człowiek jest miarą wszechrzeczy”.



rys. Adam Korpak

PAUza Akademicka – www.pauza.krakow.pl – tygodnik Polskiej Akademii Umiejętności i środowiska naukowego.

Rada Redakcyjna: Magdalena Bajer, Andrzej Białas, Aleksander Koj, Janusz Limon, Ewa Lipska, Stanisław Rodziński, Adam Strzałkowski, Andrzej Szczeklik, Piotr Sztompka, Jerzy Vetulani, Marta Wyka, Jerzy Wyrozumski, Franciszek Ziejka.

Redakcja: Andrzej Białas – redaktor naczelny; Andrzej Kobos, Marian Nowy – redaktorzy; Adam Korpak – grafika; Anna Michalewicz – dyrektor administracyjny; Witold Brzoskowski – sekretarz redakcji, fotostad; konsultacje – Wydawnictwo PAU.

Adres do korespondencji: Polska Akademia Umiejętności, 31–016 Kraków, ul. Sławkowska 17; e-mail: pauza@pau.krakow.pl

Oczekujemy na artykuły do 6 000 znaków (ze spacjami) i ilustracje w formacie JPEG o rozdzielczości 300 dpi. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania artykułów i korespondencji oraz zaopatrywania ich własnymi tytułami. Artykułów niezamówionych redakcja nie zwraca.

Subskrypcja: bezpłatną elektroniczną prenumeratę PAUzy można zamówić wysyłając e-mail na adres: pauza@pau.krakow.pl